**Jubileusz branżowego lidera. Metal – Fach świętował 25-lecie podczas Dni Sokółki**

**Zatrudniając około 800 pracowników, jest jednym z największych pracodawców w regionie. W jej ofercie znajduje się przeszło kilkadziesiąt modeli i typów maszyn rolniczych, kotłów CO, naczep do samochodów ciężarowych, a nawet konstrukcji stalowych, które trafiają do 31 państw świata. Mowa o sokólskiej firmie Metal-Fach, która w tym roku obchodzi 25-lecie swojej działalności. W weekend, firma świętowała swój jubileusz wspólnie z mieszkańcami miasta, podczas obchodzonych w tym czasie Dni Sokółki.**

Jak przystało na jednego z największych pracodawców w regionie, firma postanowiła uczcić swój jubileusz z mieszkańcami, spośród których wielu to jej pracownicy. Wśród 19 tysięcy mieszkańców tego podlaskiego miasteczka, zapewne trudno o rodzinę, w której przynajmniej jeden z jej członków nie miałby nic wspólnego z Metal – Fachem. Firma jest więc trwałym elementem krajobrazu tego miejsca.

W trakcie dni miasta, spółka dostarczyła sokółczanom wielu emocji: rozrywkowych, bo dzięki niej podczas wydarzenia wystąpił zespół Lady Pank, ale też sportowych, rozgrywając mecz: Metal – Fach kontra reszta świata. W drużynie stawiającej czoła reprezentacji firmy, wspieranej przez trenera Michała Probierza zagrali m.in. lokalni urzędnicy i samorządowcy z burmistrzem i starostą włącznie.

- W ciągu minionych lat, w firmie zdarzały się różne momenty. Odnosiliśmy naprawdę znaczne sukcesy, ale też poznaliśmy gorycz porażki. Najważniejsze jednak, że systematycznie idziemy do przodu wyciągając odpowiednie wnioski. Z kilkuosobowej, lokalnej firmy produkującej kotły grzewcze, w stosunkowo krótkim czasie staliśmy się jednym z największych przedsiębiorstw wytwarzających maszyny rolnicze w kraju. To dla mnie powód do osobistej satysfakcji. W miejscu, w którym się obecnie znajdujemy nie byłoby nas jednak bez naszej załogi, wszelkie podziękowania należą się więc przede wszystkim dla nich – przyznaje Jacek Marek Kucharewicz założyciel i prezes Metal-Fach sp. z o.o.

Początki dzisiejszego Metal-Fachu sięgają roku 1989. Przez kilkanaście pierwszych lat działalności firma specjalizowała się wyłącznie w produkcji kotłów grzewczych do centralnego ogrzewania. Prawdziwy przełom nastąpił w 2003 roku, kiedy przedsiębiorstwo przejęło producenta maszyn rolniczych – Spomasz w Sokółce.

Spółka w kraju jest dziś znana właśnie przede wszystkim z produkcji urządzeń dedykowanych dla rolnictwa. W jej ofercie znajduje się już niemal 60 różnych typów i modeli chwytaków i owijarek bel, ładowaczy czołowych, rozrzutników czy pras belujących. Od pewnego czasu firma wytwarza również konstrukcje stalowe tworzone z myślą o budowie obiektów przemysłowych, hal i magazynów.

Kolejnym punktem zwrotnym w historii sokólskiego przedsiębiorstwa był rok 2010. Wtedy to firma zdecydowała o uruchomieniu produkcji zupełnie nowej kategorii wyrobów. Mowa o samochodowych naczepach ciężarowych wytwarzanych pod marką Nova.

- Dziś 30 procent naszej produkcji trafia na rynki zagraniczne. Maszyny Metal-Fachu są obecne w 31 państwach, w których posiadamy ponad 80 przedstawicielstw handlowych. Największe rynki zagraniczne to kraje bałtyckie, do których trafia 40 procent naszej produkcji eksportowej. 30 procent wyrobów wysyłamy na wschód – do Rosji, Kazachstanu, na Ukrainę i Białoruś. 20 procent maszyn sprzedajemy na południe – przede wszystkim do Turcji, Czech, na Słowację i Bałkany. Udział rynków Europy zachodniej w naszej strukturze eksportowej to ok. 10 procent – dodaje Jacek Marek Kucharewicz.

Twórca Metal-Fachu przypomina, że w ciągu pierwszych pięciu lat od chwili, gdy spółka rozpoczęła produkcję maszyn rolniczych, przychody firmy systematycznie rosły. W efekcie, w 2007 roku przedsiębiorstwo przekroczyło magiczny próg 100 milionów złotych. Po trzech nieco słabszych latach, od 2010 roku firma znów znalazła się powyżej tego pułapu, by zaledwie rok później dobić do poziomu 200 mln złotych przychodu. Rok 2012 zakończył się zaś przychodem wynoszącym ponad 230 mln złotych.

Zyski te w dużej mierze przekładają się na kolejne inwestycje. Firma, choć wytwarza przede wszystkim urządzenia wykorzystywane w rolnictwie, posługuje się nowoczesnymi – i zdawałoby się - niecodziennymi jak dla tej branży technologiami. Kilka lat temu park maszynowy Metal-Fachu wzbogacony został o innowacyjne wówczas narzędzia – lasery 3D do rur i profili, lasery do obróbki blach czy plazmy wykorzystywane do blachy i profili stalowych. Jedną z bardziej spektakularnych inwestycji ostatnich lat było z kolei wybudowanie w całości zadaszonej lakierni i malarni proszkowej, o powierzchni niemal jednego hektara. To jeden z największych tego typu obiektów w kraju.

Dziś spółka zatrudnia blisko 800 pracowników. To tym samym jeden z największych pracodawców w regionie. Prezes zaznacza, że czuje ogromną odpowiedzialność za swój personel, tym bardziej, że w firmie pracują nawet całe rodziny. Dlatego ciągły rozwój przedsiębiorstwa, poszukiwanie nowych możliwości wytwórczych i nowych rynków zbytu – czyli wszystko to, dzięki czemu pozycja spółki będzie dalej rosła jest tak ważne, nie tylko z czysto biznesowego punktu widzenia, ale przede wszystkim z uwagi na społeczną odpowiedzialność, która oznacza możliwość zapewnienia stabilnego zatrudnienia.